

ZYCIE PODLASIA

TYGODNIK SPOŁECZNO-GOSPODARCZY

Redakcja i Administracja: Siedlce, Piłsudskiego 6. Konto P. K. O. Nr. 65.551. Właściciel: K.K.O. Siedlce. Na odwrocie zaznaczyć: na rachunek „Życie Podlasia”. Telefon Nr. 90.

Administracja czynna z wyjątkiem niedziel i świąt od 12—14 codziennie, w Łorki, piątki 12—15. Redaktor przyjmuje wtorki i piątki od g. 12—13

DWA CELE

Radio i prasa codzienna przyniosły nam wiadomości o obwieszczeniu ministra spraw wojskowych w sprawie zaciągu ochotniczym do oddziałów obrony narodowej.

Pozbawieni pracy rezerwisti i młodzież przedpoborowa zostaną na okres największego nasilenia bezrobocia — od pierwszych dni stycznia 1937 do 20 marca — wcieleni w specjalne oddziały, które zostaną zorganizowane przy niektórych pułkach piechoty i to w okręgach najbardziej dotkniętych bezrobociem.

Oto nowa zupełnie forma akcji, zmierzającej do zadośćuczynienia dwóm wielkim potrzebom i dwóm doniosłym hasłom, obrony narodowej i walki z bezrobociem.

Wśród bardzo wielu sposobów zapożyczenia tych wielkich potrzeb i zadań — utworzenie specjalnych oddziałów ochotniczych z pomiędzy bezrobotnej młodzieży jest faktem o poważnym znaczeniu. Właśnie dlatego, że chodzi o młode pokolenie. Ze w grę wchodzi siła, niezwyte siły, które mają odegrać rolę w dziele obrony państwa — a w szpach bezrobocia wypychają się zarówno fizycznie jak i moralnie.

Nie ulega bowiem przecięt wątpliwości, że lekkie bezrobocia najsilniej odczuwają młodzi. Odczuwają fizycznie i psychicznie. Pełnia sił życiowych wymaga upustu w pracy. Również jest najbardziej rozbudzona, zdolność reagowania uczuciowego najbardziej rozwinięta.

Dla państwa i społeczeństwa, dla przyszłości, dla wzmocnienia prac obywateli, nie może być zaprawde rzeczą obojętną, w jakich warunkach były żyje i wychowuje się rezerwista, który po opuszczeniu szkoły znalazł się w ogromnych trudnościach znalezienia pracy, a z chwilą nie otrzymania jej popadać zaczyna coraz bardziej w otchłań nędzy materialnej, a zarazem ulega coraz silniej depresji psychicznej sprawdzającej go na manowce pesymizmu i utraty wiary w społeczeństwo i dobro zbiorowe. Tak samo nie może być obojętne, jak się kształtuje życie młodzieńca w okresie kilku lat przed poborowymi — młodzieńca z powodu braku pracy ulegającego wpływowi destruktynemu agentów dalekiego życia. Dlatego też władze państwa, a także w środowiskach bezrobotnej młodzieży, lub też i bez takiego wpływu ulegającego korupcji, bo przecież wiemy, że głód jest złym doradcą, a jedno po bliźniacze się młodzieńcze może odbić się na losach całego dalszego życia. Dlatego też wszystkie, co nasza młodzież odczuwa przed niebezpieczeństwami deprawacji fizycznej i moralnej — jest pracą pozytywną i twórczą. Związana w tym szczególnym ujęciu, jak połączenie dwóch celów: obrony narodowej i ochrony przed bezrobociem.

I jeśli choćby kilka tysięcy młodych ludzi, grzeszących w odmielną bezrobocia, zostało sprawdzonych w ramy organizacyjne oddziałów, pozy-

tywnie pracujących dla obrony narodowej — to już i to wnosi wartości realne. Bo gdy pomyślimy, jakby ci młodzi ludzie spędzili styczeń, luty i marzec, pozbawieni zajęcia a skazani na doznającą pomoc — a jak te miesiące spędzą, otrzymawszy utrzymanie, umundurowanie i co najwazniejsze zatrudnienie — to rozumiemy dopiero wagę społecznej tej decyzji władz wojskowych.

Akcja jest nowa, po raz pierwszy zostaje u nas zastosowana. Jest ona oparta na ochotniczym zaciągu; nie ma w niej nic krzły przymusu. To wojsko ze swej strony czyni wysiłek, aby czynnie wspomóc wielką akcją ogólnopolskową walki z bezrobociem. Wojsko wybrało bardzo szczególną formę tej współpracy: daje zatrudnienie w okresie zimowym bezrobotnej młodzieży — zatrudnienie, wzmacniające zarazem potencjał obrony Państwa.

Niewątpliwie nowa forma akcji zatrudnienia części bezrobotnej młodzieży wykazuje się pozytywnym sukcesem w dwójkim kierunku: uchroni część młodzieży przed fatalnymi skutkami bezrobocia — przysporzy dziełu obrony realnych wartości, pracopracowników przed oddziały „obrony narodowej”.

I. Akcja konwersyjna na Bank Akceptacyjny została zakończona. Nie można zatem już zawierać układów dających rolnikom rozterminowanie ich długów wobec banków, kas komunalnych, gminnych kas pożyczkowo-oszczędnościowych, banków ludowych i tym podobnych instytucji kredytowych, oraz opreotowania od tych długów.

Wszystcy ci drobni rolnicy, którzy zadłużeni swego wobec innych instytucji przewyższającego sumę zł. 100 do tyliczas nie skonwertowali w drodze układu na Bank Akceptacyjny z powodu trudności, czynionych im przez wierzycieli, a nieuczadonionych przepisami prawnymi, winni w terminie do dnia 31 grudnia 1936 r. wystąpić do Komitetu Konwersyjnego przy Banku Akceptacyjnym w Warszawie (Nowogrodzka Nr. 50) z wnioskami o uznanie winy wierzycieli. Wnieśnienie dobrze opracowanego wniosku uchroni od egzekucji, która inaczej wierzyciele mogą wdrożyć zaraz po 1 stycznia 1937 r. W wypadku uzgodnienia tego wniosku przez Komitet Konwersyjny uzyska rolnik rozterminowanie swego długu, z mocy samego prawa, wobec instytucji kredytowej na lat 14, poczynając od października 1938 r., a to przy oprocentowaniu 3% w stosunku rocznym.

II. Większość długów rolniczych wobec wierzycieli spośród osób prywatnych została wprawdzie rozłożona na raty z mocy samego prawa i rolnicy z tytułu tych długów płacić będą do dnia 1 października 1938 r. tylko odsetki w wysokości 3%, rocznie. Jednak

KSIAŻKĘ trzeba udostępnić wsi

Był okres, gdy pisało się i mówiło wiele o udostępnieniu książki szerokim masom. Urządzone dni i tygodnie książki, tanie bazy, autorzy zapoatrywali książki swymi autografami i t.p.

Zapał ten predko minal i wszystko pozostało po dawnemu.

Nadal książka jest luksusem niedostępnym dla szerszych warstw społeczeństwa.

Dotyczy to zwłaszcza młodzieży wiejskiej, która chociaż garnie się chętnie do czytania, nie ma zupełnie dostępu do książki.

Gdyby przeprowadzić statystykę lub ankietę, ile n.p. książek znajduje się po wsiach, to przekonałbyśmy się, że nie tylko ich z roku na rok nie przybywa, lecz ubywa. Dziś bowiem na wsi polskiej jedynym człowiekiem, który jeszcze kupuje czasami książki, jest nauczyciel. I to kupowane przez niego książki są najczęściej treści związanej bezpośrednio z zawodem, nieodpowiednie zupełnie dla dziatwy szkolnej.

A tymczasem programy szkolne przewidują, że dzieci powinny czytać i

to dużo czytać! Zajac się dostarczaniem książek mają biblioteki szkolne. Brak im jednak na to pieniędzy.

Ceny książek, przewidzianych w programach przedstawiają się wzrost fantastyczny. Oto, na przykład, wykaz ministerstwo wyznań religijnych i oświecenia publicznego, jako lektura uzupełniająca dla piątej i szóstej klasy szkoły powszechnej: Wł. Ancezy. Przypadki Robinsona Kruzoe, str. 383, cena zł. 4,00, M. Konopnicka. O Krasnoludkach i sierocie Marysi, str. 251, cena zł. 5,80, A. Domancka. Historia 10-letniej dziewczynki, str. 337, cena zł. 4,00, J. Parazińska. Wesola Gromada, str. 160, cena zł. 3,00, E. Szelburg—Zarembina. Zuch, str. 142, cena zł. 3,20, E. Amieis-Serce, str. 402, cena zł. 4,00, R. Kipling. Dwie księgi dżungli, str. 552, cena zł. 12,00, M. Rodziewiczówna. Lato leśnych ludzi, str. 260, cena zł. 6,00, K. Makuszyński. Skrzydlaty chłopiec str. 233, cena zł. 5,00.

Czy szkoła pierwszego czy drugiego stopnia może sobie pozwolić na zakup w ciągu roku choćby po jednym egzemplarzu tak drogiej książki?

A przecież program przewiduje najwyżej na trzeci uczniowi jedną książkę! Skąd na to wziąć pieniądze? A gdzie tu mówić jeszcze o książkach nie należących do lektury uzupełniającej!

Mimowoli nasuwa się pytanie: jak wyjść z tej sytuacji?

Trudno mówić o wystarczających funduszach na biblioteki w chwili, gdy milion dzieci jest pozbawiony oświaty, z powodu braku środków na zwiększenie ilości etatów nauczycielskich i budowę nowych szkół. Zarządzić zlu można jedynie przez wydane obniżenie cen książek przeznaczonych dla młodzieży szkół powszechnych.

Nie wystarczy tu tanie bazy i t.p. implekty. Są one sporadyczne. A książki, które wtedy można kupić po cenach znizowanych przedstawiają najczęściej małą wartość.

Trzeba wprowadzić radykalną i stałą obniżkę. Cena książki do biblioteki szkolnej winna wahać się od 20 gr. do najwyżej dwóch zł. Wtedy dopiero szkoły będą mogły masowo zapoatrywać się w książki, wtedy dopiero książka trafi do strzechy i stanie się tam chlebem powszednim.

Udostępnienie książek szerokim masom ludu wiejskiego, a zwłaszcza łącznej całej młodzieży — to nakaz, którego Rozwój kultury jest w ogromnym stopniu uzależniony od rozpowszechnienia czytelnictwa. Pierwszym warunkiem tego rozpowszechnienia jest udostępnienie książek, — bez niego trudno bowiem wołże mówić o czytelnictwie.

Rolnicy!

nie mniej istniejące szeregi długów, które rozterminować może tylko urząd rozejmcy (na przykład: drugi płatne po dniu 1 kwietnia 1935 r. oraz długi z tytułu kupna ziemi lub działów rodzinnych, które urząd rozejmcy może nie tylko rozterminować, ale także obniżyć).

III. Pamiętajcie należy również o tym, iż długi powstałe z tytułu poręczenia (zryła) za spółdzielnie rolnicze mogą ulec obniżeniu i rozterminowaniu w drodze specjalnego postępowania układowego dla spółdzielni, które może być wdrożone również na wniosek rolnika-poręczyciela. Wniosek ten musi być złożony w terminie do dnia 31 grudnia 1936 r.

IV. Rolnicy! Nie należy zatem zwlekać z uporządkowaniem tych wszelkich długów, gdyż potem może być bądź to późno, bądź też, wobec projektowanej likwidacji szeregu urzędów rozejmcy, trzeba będzie daleko jeździć do innego powiatowego urzędu rozejmczego.

Wszelkich porad w zakresie odłużenia rolników udzielają powiatowi delegaci wojewódzkiego biur do spraw finansowo-rolniczych, urzędujący w każdym powiecie przy wydziałach powiatowych lub organizacjach rolniczych. Delegaci powiatowi najlepiej i najtaniej operują i napiszą każdy wniosek do urzędu rozejmczego lub do Komitetu Konwersyjnego.

Z **ustawodawstwa****i rozporządzeń****Orzecznictwa Sądu Najwyższego**

Wydane w kwestii sporów przy umowie o pracę pracowników umysłowych, zawartej na podstawie rozp. Prez. R.P. z dn. 16 III. 1928. c.d.

7) Odwołany członek zarządu spółdzielni, o ile łączy go z nią stosunek umowy o pracę, ma prawo do wynagrodzenia, przewidzianego w tej umowie, w wypadku odwołania, oraz do wynagrodzenia za rozwiązanie umowy o pracę, przewidzianego w ogólnych przepisach, dotyczących umowy. Sam fakt wykonywania przez członków zarządu spółdzielni funkcji tej dyrektorów za wyjątkiem, należy uważać za dowód zawarcia przez spółdzielnię z tym członkiem zarządu umowy o pracę (art. 33 ust. 4 ust. z 29. X. 20 o spółdzielniach).

8) Termin miesięczny do rozwiązania umowy o pracę z winy strony przeciwnej, nie obejmuje czasu potrzebnego do zbadania, czy wiadomość o winie strony przeciwnej jest prawdziwa (art. 36 ust. z rozp. o umowie o pracę prac umysł.).

9) Zażalenie przez pracownika umysłowego, przy zawieraniu umowy o pracę, swego wydziału na zwyczaj państwowego za nadużycia, stanowi ważną przyczynę, upoważniającą pracodawcę do niezwłocznego rozwiązania umowy o pracę. c. d. n

Kącik radiowy**Program rolniczy dla wsi**

Od dn. 13 XII. do dn. 19 XII 1936 r. W niedzielę dn. 13. XII. w porannej części „Audyji dla wsi” o godz. 8.03 „Gazetka rolnicza” w opracowaniu red. Stanisława Jagielskiego. O godz. 8.25 pogadanka p. Stanisława Leliwy p. t. „Dużo i tanio”. Sprawa opłacalności drobnego warsztatu rolnego nabiera coraz bardziej znaczenia. To też autor w pogadance swej udzielił w tym względzie praktycznych wskazówek.

W popołudniowej części „Audyji dla wsi”, transmitowanej na wszystkie rozgłośnie o godz. 15.30 pogadanka p. t. „Łanowa piechota”. Równocześnie z uroczystościami gródzienickimi k. czci Stefana Batorego, twórcy t. zw. piechoty łanowej, red. Feliks Gwiżdż mówić będzie o tej pierwszej formie wojska regularnego, a wybieranego spośród chłopów.

O godz. 15.45 „Przegląd rynków produktów rolnych” red. Stanisława Prus-Wisniewskiego.

W poniedziałek dn. 14. XII. o godz. 18.30 w programie ogólnopolskim pogadanka praktyczno-informacyjna inż. Fryderyka Zolla z cyklu „O zarządzaniu gospodarstwem”.

We wtorek dn. 15. XII. o godz. 12.50 „Skrzynka rolnicza” inżyniera Wacława Tarkowskiego.

W środę dn. 16. XII. o godz. 18.50 na wszystkie rozgłośnie dyr. Stanisław Leśniowski wygłosi pogadankę z cyklu „Listowne nauczanie rolnictwa” p. t. „Nowozy organiczne”.

W czwartek dn. 17. XII. o godz. 12.50 pogadanka p. Zbysława Kaweckiego p. t. „Rozwój sadownictwa na Mazowszu”.

W piątek dn. 18. XII. o godz. 19.40 na wszystkie rozgłośnie transmitowany będzie z Wilna „Przegląd rolniczej prasy” w opracowaniu inż. Ireny Niedzwiedzkiej.

W sobotę dn. 19. XII. o godz. 12.50 „Skrzynka rolnicza” inż. Wacława Tarkowskiego.

Radio dzieciom i młodzieży

Program radiowy działu dziecięcego w tygodniu bieżącym, przedstawia się następująco:

Dnia 14. XII. o godz. 15.55 — „Wszystkiego po trochu”.

Dnia 16. XII. o godz. 16.10 — Kukielki Śląskie: „Wielki sekret” w opracowaniu H. Tymieniekiej z muzyką Żmudkiego w wykonaniu zespołu dziecięcego.

Dn. 17. XII. o godz. 16.20 — Pogadanka S. Szmajskiego „Przyroda w grudniu”.

Dn. 19. XII. o godz. 14.30 — Słuchowisko „Gwiazdka Marcina”.

Audyje dla szkół

Dn. 14. XII. — „Przez lady i morza: „Życie Chińczyka” — opowiadanie i muzyka z płyt.

Dn. 15. XII. — Obrazek p. t. „Kozłuszek św. Mikołaja” K. Konarskiego.

Dn. 16. XII. — Opowiadania M. Kowackiej „Przygodka Plastusia” i muzyka z płyt.

Dn. 17. XII. — Poranek z Filharmonii Warszawskiej dla młodzieży szkół powszechnych.

Dn. 18. XII. — Słuchowisko p. t. „Pierwsza choinka” J. Chrzastowskiej.

Dn. 19. XII. — „Śpiewajmy piosenki” Audyje dla szkół rozpoczynają się o godz. 11.30.

KTO CHCE DŁUGO ŻYĆ TEN POWINIEN SIĘ W ŁAZNI MIEJSKIEJ MYĆ,

Łaznia Miejska i wanny

Dz. K. Kurowskiego

SIEDLCE, ŚWIĘTOJAŃSKA 7

Czynne sa: czwartki piątki i soboty do 11 w. tygodnie przedświąteczny wtorek 22. XII. środa 23. XII. czwartek 24. XII. od godziny 10 rano do godz. 11 wieczór.

Sala dobrze ogrzana.

TYLKO DLA POLAKÓW!

Wyłączna sprzedaż na Siedlce i powiat odbiorników radiowych:

Philips Elektrim P. Z. T. Tytan

Era Dandy, Kanotron i Ileno

Za gotówkę na drobne spłaty i za pożyczki Państwowe 100 za 100

Firma

L. OSKIERKO
SIEDLCE, PIŁSUDSKIEGO 24. TEL. 88

Broń, amunicję, przybory myśliwskie.

Artykuły turystyczne sportowe (tenis, football, przyjmowanie rakiet do nacigów)

Maszynki do strzyżenia, golenia, brzytwy, noże (tyki, taśmka maszynki do mięsa, mylniki, kłaski dla ptaków).

Opony, części, oleje i akcesoria samochodowe.

Wazelino pakunki asbestowe miedziane, grillowe, lotwane, konopiane, gumowe i lądowe, lotycka kulowa S.S.F. wszelkiego rodzaju.

Pasy pociągowe skórzane, balata i wełne gumowe.

Wirówki, części i olwa do wirówek.

Narzędzia ogrodnicze i wyroby cementowe, słupy graniczne.

„MELITO L” domieszka do cementu przeciwko wodzie.

POLECA PO CENACH PRZYSTĘPNYCH.

„SPORT PODLASKI“

dawniej J. H. Ciołk

Siedlce, Piłsudskiego 63a tel. 222.

LEKARZ DENTYSTA Kaczo Tadeusz

SIEDLCE, SIENKIEWICZA 33. tel. 118

Zapisy do szkoły Rolniczej w Siedlcach

od września 36 r. do 6 stycznia 1937 r. Kurs nauki w szkole rozpoczyna się 15 stycznia 1937 r. i trwa do 15 grudnia 1937 r. Wiek uczniów od 17-letu do 24 lat. Przygotowanie 4-7 klas szkoły powszechnej. Nauka bezpłatna. Koszt utrzymania w internacie do 25 zł miesięcznie.

Blizszych wyjaśnień udzieli kierownik szkoły. Adres Siedlce skrzynka pocz. 61. Telefon 252.

RESTAURACJA POLSKA

Siedlce, ul. Kilińskiego 4

Prowadzona pod fachowym kierownictwem

H. BIAŁOBEŁOCKIEJ

wydaje smaczne ŚNIADANIA, OBIADY, i KOLACJE, ZAKĄSKI ZIMNE i GORĄCE

oraz NAPOJE ALKOHOLOWE i CHŁODZĄCE

Bufet jest zaopatrzoney obficie w różnego rodzaju pierwszorzędne zakąski.

CENY NISKIE.

DYREKCJA RESTAURACJI**»VICTORIA«**

zawiadamia, iż rozpoczęli gościnne występy

ARTYŚCI SCEN WARSZAWSKICH

P. Podgórska Stefa
P. Bronkowska Roma
P. Diana King

od godz. 8-jej wieczorem

Dancing Towarzystki

Doborowy zespół orkiestralny
Kuchnia obficie zaopatrzona
CENY NISKIE.

LEKARZ STOMATOLOG**Wacław Kolczyński**

otworzył gabinet lek.-dentystyczny w Siedlcach, Piłsudskiego Nr. 16. Schorzenia jamy ustnej, leczenie zębów, regulacje zębów, szcęk oraz zębów szlucze.

OKULISTA Dr. Lucjan Weingott z Warszawy

przyjmuje chrych na oczy w Siedlcach, ulica Kilińskiego 14 we wtorki i piątki od godz. 11-2 p. p.

DR. S. TENENBAUM

Siedlce, Piłsudskiego 50, b. mierzkanie d-r'a Gościńskiego. Specjalność: choroby kobiece i wewnętrzne. Po dłuższej specjalizacji w szpitalu Św. Łazarza w Warszawie leczę choroby weneryczne.

Lekarz-dentysta

Leopold Gelbfisz przeprowadził się na ul. Piłsudskiego 24, tel. 200 nad apteką Przyborskiego.

Warunki prenumeraty: Rocznie 8 zł, półrocznie 4 zł, kwartalnie 2 zł.

Ogłoszenia: Cała strona 200 zł. Drobne — 10 gr. za wyraz w wierszu jednoszpaltowym. Za treść ogłoszeń redakcja nie odpowiada. Redakcja rękopisów nie zwraca.